

Adam BARABASZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Józef Retinger – polski orędownik zjednoczenia Europy

Józef Retinger urodził się w zamożnej rodzinie 17 kwietnia 1888 roku¹. Jego ojciec był uznanym prawnikiem, a matka wywodziła się z polskiej inteligenckiej rodziny.

Okres młodości kształtował osobowość młodego Retingera. Choć z pochodzenia był Żydem, to wychowywał się w duchu polskiego patriotyzmu. Wartości cenione w życiu wywiódł głównie z katalogu moralnego religii chrześcijańskiej zaszczerpionego od najmłodszych lat. Jak sam później wspominał, chrześcijaństwo katolickie było bardzo ważnym czynnikiem w jego życiu.

Po śmierci ojca, z którym Retingera łączyły silne więzy emocjonalne, próbował swoich sił w seminarium duchownym. Dzięki przyjacielskim kontaktom z hrabią Władysławem Zamoyskim, wpływową osobistością polskiej szlachty, kontynuował edukację w Acedemiae Nobili Ecclesiastic – znaną uczelnią kształcąca papieskich dyplomatów². Po krótkim okresie pobytu w seminarium, za namową hrabiego rozpoczął studia w Paryżu. Jednak bardziej niż studia angażowały go spotkania elity intelektualnej Paryża w domu państwa Godebskich, spokrewnionych z Retingerami. Właśnie tam nawiązał przyjacielskie kontakty ze znanymi postaciami świata kultury i polityki, m.in. Pierrem Bonnardem, Pierrem Lapradem, Jeanem Moreasem, Claudem Terrasem, Lordem Northcliffem³. Retinger

¹ W literaturze podaje się różne daty narodzin Józefa Hieronima Retingera. Zbigniew Siemaszko w publikacji *Retinger w Polsce, 1944*, podaje datę 1880. Wieloletni współpracownik i sekretarz Retingera, Jan Pomian, w książce *Józef Retinger – życie i pamiętniki szarej eminencji* podaje datę 1888. W kolekcji Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie spotkać można również datę 1888. Por. *Działalność polityczna dr. Józefa Hieronima Retingera*, IPiMS, Kolekcja 68, sygn. 70.

² Hrabia Zamoyski był w zażyłej przyjaźni z ojcem Retingera. Po jego śmierci opiekował się synem przyjaciela i wspierał przede wszystkim finansowo jego wszelkie poczynania.

³ G. Witkowski, *Józef Retinger, polski inicjator integracji europejskiej*, Warszawa 2000, s. 31.

był entuzjastą tego rodzaju spotkań na wysokim szczeblu, a w przyszłości organizatorem wielu podobnych. Czerpał z nich bezcenne doświadczenie, które miało zaowocować w niedalekiej przyszłości. Choć nie był ich pierwszoplanową postacią, znajomości te potrafił umiejętnie wykorzystać do realizacji swoich planów.

Po uzyskaniu tytułu doktora w dziedzinie historyczno-literackiej na paryskim Uniwersytecie w Sorbonie kontynuował studia w Niemczech, Włoszech i Wielkiej Brytanii.

W płaszczyźnie stosunków międzynarodowych działalność polityczną Retinger rozpoczął w 1916 roku. Charakter działalności Retingera doprowadził w późniejszych latach do wielu insynuacji pod jego adresem. Zarzucano mu m.in. działalność agenturalną⁴.

Jeszcze podczas I wojny światowej, w 1916 roku, nawiązał kontakt z propagatorami jedności europejskiej, stając się gorącym orędownikiem tej idei. Wówczas wraz z Amerykaninem Arthurem Capelem starał się rozpowszechnić ideę rządu światowego, gdyż w takiej konstrukcji Europy i świata upatrywał szanse na zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Już wtedy starał się tworzyć podwaliny pod współpracę polityczną i ekonomiczną państw. Z uwagi na partykularne interesy państw narodowych powstałych po I wojnie światowej nie udało się Retingerowi zaszczerpić Europejczykom koncepcji ponadnarodowe-

⁴ Józef Retinger był postacią tajemniczą, a na temat jego aktywności politycznej krążyło wiele sprzecznych informacji. Podejrzewano go o działalność agenturalną najpierw na rzecz rządu brytyjskiego, później radzieckiego, a na początku wojny nawet niemieckiego. Kiedy 5 listopada 1939 roku przyjechał do Londynu w towarzystwie niemieckiego ambasadora hrabiego Bernsdorfa, zamieszkał w hotelu Ritz Carlton. Podejrzewano go również o działalność na rzecz lewicy i komunistów oraz Żydów. W świetle raportów brytyjskiego wywiadu z lat 1913–1941 wynika, że Retinger agitował na rzecz komunistów na zjeździe Międzynarodowej Federacji Związków Robotniczych w kwietniu 1925 roku, objął posadę w Związku Zawodowym Robotników w Polsce w październiku 1928 roku. Sugerowano również, że bronił praw robotników i kolejarzy w Polsce oraz, że nawiązał kontakty z organizacją „Profintern” w Moskwie. W raporcie z 1941 roku zwrócono uwagę, że Retinger był wiceprezesem znajdującej się w Londynie polskiej sekcji żydowskiej masonerii – „Bnai Brith”. Zob. szerzej: J. Ciechanowski, *Józef Retinger (1888–1957) w świetle raportów brytyjskiego wywiadu z lat 1913–1941*, „Zeszyty Historyczne”, nr 59, Paryż 1982, s. 196–205. Z kolei w dokumencie zatytułowanym „Sprawa Retingera” wskazuje się, że podejrzewanie go o szpiegostwo na rzecz Anglików czy Związku Radzieckiego jest niedorzecznością. Raport sugeruje, że był bardzo przywiązany i oddany generałowi Władysławowi Sikorskiemu. Por. *Sprawa Retingera*, IPiMS, Kolekcja 68, sygn. 79.

go porządku. Wysilek ten nie poszedł jednak zupełnie na straty. W opinii Retingera w pewnym stopniu ich działalność przyczyniła się do powstania Ligi Narodów.

Do promowania idei europejskiej powrócił w 1924 roku. Po latach pisał następująco: „W roku 1924 nasiąknąłem idea jedności Europy. Ponieważ byłem wówczas znacznie młodszy, wierzyłem w skuteczność bezpośredniego podejścia i zacząłem omawiać poważnie ten pomysł po raz pierwszy z Edwardem D. Morelem, którego córkę poślubiłem po jego śmierci. W początkach dziewiętnastego wieku pewne idee były skutecznie rozpowszechniane przez swego rodzaju porozumienia rozmaitych ludzi w różnych krajach; wydawało mi się, że moglibyśmy posłużyć się podobną metodą. Wraz z Morelem mieliśmy na myśli osoby, takie jak Lutz w Niemczech, Benedetto Croce we Włoszech, Seymour Cocks w Anglii, które mogłyby przystąpić do jawnej organizacji pracującej na rzecz jedności europejskiej [...]. Przez następne dwa lata myślałem o innym podejściu. Fakty same miały dowieść, że zjednoczenie Europy jest jedynym rozwiązaniem europejskich problemów gospodarczych i jedynym sposobem zapobieżenia wojnom. Być może trzeba by rozpocząć od czegoś w rodzaju encyklopedii, wskazującej na przykładach, jak bardzo idea jedności zgodna jest z ewolucją Europy [...]. Pomagało mi wówczas wielu laburzystów: Marion Philips, George Middleton, Ellen Wilkinson, Frank Hodges, Graham Poole. Wspólnie przygotowaliśmy plan tej encyklopedii, dla której udało się uzyskać poparcie. Myśleliśmy, że człowiekiem, u którego znajdziemy zrozumienie, będzie Ernest Bevin, sekretarz generalny Transport and General Workers Union [...]. Bevin jednak nie był zainteresowany i kategorycznie odmówił współpracy. Na tym skończyły się na długo moje plany dotyczące jedności Europy”⁵.

Jeszcze w 1916 roku w Szwajcarii Retinger poznał Władysława Sikorskiego, z którym aktywnie zabiegał o odzyskanie przez Polskę niepodległości. Sikorski w tym czasie organizował zaciąg ochotników do tworzonych legionów. Obaj panowie ponownie zaczęli ściśle współpracować w 1939 roku, kiedy Sikorski objął urząd premiera rządu polskiego na uchodźstwie i zaproponował Retingerowi pracę na rzecz ojczyzny. Nie mając przypisanego konkretnego stanowiska⁶, Retinger zaczął działać na płaszczyźnie,

⁵ J. Pomian, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 90–91.

⁶ Jak wspomina Jan Pomian, „z braku lepszej nazwy” mianowano go doradcą Rady Ministrów. Zajmował się utrzymywaniem kontaktów, propagandą i różnymi sprawami z dziedziny polityki zagranicznej; szerzej: *ibidem*, s. 109.

którą najbardziej lubił. Odbывał szereg spotkań nieoficjalnych, prowadził również zakulisowe rozmowy z ważnymi osobistościami. Dopiero później, tj. w 1940 roku, otrzymał posadę w rządzie jako radca ambasady i bliiski współpracownik generała Władysława Sikorskiego.

O Sikorskim Retinger wypowiadał się niezwykle przychylnie: „Nabrałem dla Sikorskiego większego podziwu niż dla jakiegokolwiek innego polskiego przywódcy i to do tego stopnia, iż ja, który nigdy nie służyłem jakimkolwiek przywódcy lub jakiegokolwiek partii, w roku 1939 uznałem go za przywódcę, lojalnie dla niego pracowałem i wcielałem jego politykę, choć czasami gwałtownie spieraliśmy się o ten lub inny szczegół. Wierzyłem jego instynktowi politycznemu, jego darowi przywództwa, jego całkowitej uczciwości”⁷.

Sikorski cenił w Retingerze jego znajomość języków obcych, błyskotliwość i rozumienie spraw międzynarodowych. Z uwagi na szerokie kontakty w świecie, liczne podróże w różne części świata i specyficzny charakter zakulisowego działania, Sikorski znany z wybuchowego temperamentu nieraz negatywnie wypowiadał się na temat poczynąń Retingera. Nazywał go włóczęgą i często dawał do zrozumienia, że tak naprawdę to nie wie, dla kogo ten człowiek pracuje⁸. Retinger dzięki swoim szerokim kontaktom w świecie, znajomością Anglii i języków obcych dla słabo znającego angielski Sikorskiego okazał się przydatnym współpracownikiem. Dalsze informacje na temat ich współpracy sugerują serdeczną sympatię, niemalże przyjaźń, aż do śmierci Sikorskiego w 1943 roku⁹. Jak zauważa Jan Pomian, stosunki Retingera z Sikorskim cechowała zażyła serdeczność, niemalże przyjaźń. „Retinger należał do najbliższego grona generała. Mówiono o nim z serdecznością i uśmiechem. Był szarą eminencją, kimś w rodzaju Fra Diabolo, człowiekiem niespodzianek. Zawsze pełen oryginalnych pomysłów i opinii, podniecał i ożywiał dowcipem. Był pełnym energii kompanem. Wśród niezliczonych intryg, toczących się na szczytach władzy, nie tracił umiaru i równowagi, łał oliwę na niespokojne wody i łągodził wiele nabrzmiałych urazów”¹⁰.

⁷ Ibidem, s. 93.

⁸ S. Kot, *Listy z Rosji*, Londyn 1956, s. 536.

⁹ W opinii pułkownika Protasiewicza Retinger był bardzo przywiązany do Sikorskiego, a po jego śmierci „posępniał”. Por. *Sprawa Retingera*, raport pułkownika Protasiewicza na temat działalności Józefa Retingera, IPiMS, Kolekcja 68, sygn. 70.

¹⁰ J. Pomian, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 118.

W 1942 roku jego pozycja w środowiskach rządowych była już niepodważalna. Jak zauważa Zbigniew Siemaszko, polecenia Retingera słuchano jak polecenia Sikorskiego¹¹.

Będąc urodzonym dyplomatą, Retinger wychodził z założenia, że wojna nie tyle toczy się na odcinku wojskowym, ile przede wszystkim w sferze działalności dyplomatycznej, politycznej, ekonomicznej, handlowej. Rozpoczął więc etap odbywania szeregu spotkań zakulisowych podczas których starał się lobbować dla sprawy polskiej. Jako sprawny organizator dał się poznać m.in. podczas ewakuacji wojsk polskich z Francji w 1939 roku, kiedy to pomógł Sikorskiemu zorganizować spotkanie z Winstonelem Churchillem¹².

Swoje umiejętności zakulisowego działania Retinger wykorzystał również latem 1940 roku. W tym czasie prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, Władysław Raczkiewicz, zdymisjonował Sikorskiego. Aktywny udział w przywróceniu premiera na stanowisko miał właśnie Retinger.

Niebagatelną rolę odegrał również Retinger w propagowaniu śródoeuropejskiej koncepcji federacji polsko-czechosłowackiej, zaprojektowanej przez Władysława Sikorskiego. Właściwie to Retinger namawiał Sikorskiego do podjęcia próby oparcia bezpieczeństwa Polski na związku federacyjnym z Czechosłowacją.

Głównym motywem podejmowania koncepcji integracyjnych było zabezpieczenie przed groźbą niemieckiego militarizmu. Według Retingera jądrem federacji miał być związek polsko-czechosłowacki, w którym wiodącą rolę ze względu na potencjał terytorialny i ludnościowy miała odgrywać Polska. Przewidywał, że do federacji przystąpią inne państwa, m.in. Litwa, Rumunia, Węgry oraz niepodległa Ukraina. Forma ustrojowa państw początkowo nie interesowała Retingera. Członkowie związku mieli współpracować w płaszczyźnie polityki zagranicznej i posiadać zjednoczoną armię. Wspominał o jednolitym systemie celnym i uregulowaniu kwestii mniejszościowych. W tamtym okresie Sikorski przychylnie odniósł się do pomysłu Retingera, czemu dał wyraz w wystąpieniu radiowym do Londyńskiego Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej. Retinger sugerował dalej, że dla powodzenia projektu potrzebna jest przychyłość

¹¹ Z. Siemaszko, *Retinger w Polsce*, op. cit., s. 62.

¹² Zob. *Rozmowa premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla z Edwardem Raczynskim w obecności Józefa Retingera na temat ewakuacji wojsk polskich do Wielkiej Brytanii z dnia 19 czerwca 1940 roku*, AAN AL, sygn. 1720.

opinii francuskiej, angielskiej, amerykańskiej. Przewidywał bowiem, że w Europie powinien powstać blok takich państw gwarantujących bezpieczeństwo staremu kontynentowi. Realizując propagandowe zapowiedzi, Retinger utworzył w Londynie periodyk „Free Europe”.

Wielokrotnie spotykał się z czeskimi orędownikami federacji – Huberem Ripką i Tomášem Masarykiem, dyskutując z nimi na temat przyszłej współpracy państw. Przekonywał ich, że drażliwa sprawa przynależności Śląska Cieszyńskiego nie powinna negatywnie wpływać na stosunki polsko-czechosłowackie. Miała być ona rozwiązana właśnie na gruncie federalnym¹³.

Przebywając w Londynie, w lutym 1941 roku starał się „zarazić” ideą jedności europejskiej możliwie największej grupie Europejczyków. Jako doradca Rady Ministrów w rządzie Sikorskiego zaaranżował szereg spotkań z politykami państw europejskich. W powojennym układzie politycznym federacja miała być podstawą ładu międzynarodowego i gwarancją bezpieczeństwa Polski. Sytuacja była korzystna, gdyż większość emigracyjnych rządów znalazła w Wielkiej Brytanii schronienie. Retinger rozpoczął rozmowy jeszcze w 1941 roku od Belgów, którzy jego zdaniem najlepiej rozumieli postulat jedności europejskiej. Wśród głównych orędowników planów znaleźli się późniejsi propagatorzy integracji europejskiej: Paul Henri-Spaak, Marcel Henri-Jaspar, Paul Van Zeeland oraz Roger Motz i Hubert Pierlot. Po Belgach namawiał Holendrów. Wśród nich Retinger najbardziej cenił sobie Pietera Kerstensa oraz Edvina van Klefensa.

Plany Retingera popierała również Grecja w osobie Panayotisa Pipinisa oraz na swój sposób Francja. Z umiarkowanym optymizmem podchodziła izolująca się przed wojną w Skandynawii – Norwegia. Wcześniej rozmowy nawiązano z Czechami i Słowakami oraz z Jugosławią, którą reprezentował Nikola Gawrilović. Powołując się na zapiski Retingera, Jan Pomian zwrócił uwagę, że do śmierci Władysława Sikorskiego odbyło się ponad dwadzieścia takich spotkań, w których uczestniczyli najczęściej ministrowie spraw zagranicznych oraz znani politycy i dyplomaci. Podczas tych spotkań omawiano przede wszystkim problem jedności europejskiej. Bacznie obserwowała te spotkania Szwecja, z którą Retinger był w kontaktach¹⁴.

¹³ Por. AAN AL, sygn. 1493, „Biuletyn Ślązaków Cieszyńskich”, Londyn, czerwiec 1943.

¹⁴ Szerzej o tym: J. Pomian, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 129–133.

Kilka miesięcy później z jego inicjatywy powołano Komitet Międzypartiancki, w którym spotykali się przedstawiciele wspomnianych ośmiu emigracyjnych rządów: Polski, Czechosłowacji, Belgii, Jugosławii, Grecji, Holandii, Norwegii i Luksemburga.

Zdając sobie sprawę z olbrzymich korzyści, jakie mogły płynąć ze ścisłej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, Retinger jeszcze wcześniej zaangażował się w prace Central and East European Planning Board¹⁵. 4 listopada 1941 roku Czechosłowacja, Jugosławia, Polska i Grecja podpisały deklarację o powołaniu instytucji. Była to platforma porozumienia zwolenników federalizmu, która miała również zająć się różnorodnymi kwestiami do uregulowania pomiędzy stronami¹⁶. Osobowość Retingera sprzyjała nawiązywaniu bliskich kontaktów między krajami. Doświadczony licznymi podróżami po świecie, nawiązał bliskie kontakty z wieloma prominentnymi politykami. Osobiście zaprzyjaźniony był ze wspomnianym już Milovanem Gavriloviciem, jugosłowiańskim orędownikiem integracji państw starego kontynentu. Nie bez znaczenia były także bardzo bliskie relacje Retingera z sir Staffordem Crippsem, angielskim entuzjastą zjednoczenia Europy. Grecki ambasador Panayotis Pipinelis to kolejna zaprzyjaźniona osoba, z którą dzięki bliskim relacjom mógł Retinger osiągnąć wiele wspólnych korzyści dla sprawy jedności europejskiej.

Aż do śmierci Sikorskiego w lipcu 1943 roku Retinger odbył z nim wiele podróży za granicę, m.in. do Stanów Zjednoczonych. Tam, przewidując doniosłą rolę USA dla powojennego układu stosunków międzynarodowych, próbował przekonać prezydenta Roosevelta do planów federacyjnych.

4 grudnia 1942 roku Sikorski, po konsultacji z Retingerem przedstawił Sumnerowi Wellsowi – amerykańskiemu podsekretarzowi stanu – memorandum, które zawierało polskie propozycje integracji Europy Środkowej i Wschodniej. Projekt zawierał propozycję utworzenia „unii federalnej

¹⁵ W powszechnym użyciu funkcjonuje tłumaczenie – Rada Planowania Europy Centralnej i Wschodniej. Jej przewodniczącym był Feliks Gross, z którym Retinger utrzymywał kontakty. Po śmierci Sikorskiego w katastrofie lotniczej Gross namawiał Retingera do podtrzymania prac nad federacją europejską. Zob. *Gross do Retingera, list z 12 lipca 1943*, IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 45.

¹⁶ Zob. *Obszerny raport Feliksa Grossa – „Activity of the Central and Eastern European Planning Board”*, AAN, AL, sygn. 1609, obejmujący okres od 15 stycznia 1942 do 15 kwietnia 1943 roku, zawierający m.in. amerykańskie opinie na temat roli Instytucji, charakterystykę najważniejszych Komitetów, m.in. edukacyjnych, ekonomicznych, oraz perspektywy współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, kwiecień 1943.

państw leżących pomiędzy Morzem Czarnym, Adriatykiem a Bałtykiem. Przewidywano ścisłą współpracę z Czechosłowacją, Litwą, Grecją, Jugosławią, Węgrami, ewentualnie Bułgarią, Albanią, a nawet Turcją¹⁷.

Podobne propozycje współpracy Retinger wysunął jeszcze wcześniej, w grudniu 1941 roku, wobec krajów Europy Zachodniej, między innymi Belgii i Holandii. Choć propozycja ta niektórym Belgom i Holendrom wydawała się mało interesująca – kraje dzieliły setki kilometrów – miała ona wspólną podstawę – niemieckie zagrożenie. W środowiskach belgijskich i holenderskich przeważnie jednak odnoszono się do niej przychylnie. Retinger wspominał później, że jego propozycja zaowocowała w późniejszym czasie powstaniem Beneluksu. Podpisano m.in. Układ Monetarny (21 października 1943), Konwencję o Unii Celnej (5 września 1944)¹⁸. W późniejszym czasie projekt współpracy miał też objąć inne kraje, oprócz Polski: Czechosłowację, Jugosławię, Grecję, Belgię, Holandię, Norwegię, Luksemburg. Retinger przewidywał wypracowanie odpowiedniego forum konsultowania decyzji. W tym celu powstać miał Sekretariat Międzyaliancki. Sam wspominał to następująco: „W celu uzyskania w czasie trwania wojny większej spójności rozmów z Pipinelisem, Spaakiem, van Zeelandem, Kerstenem, przy jednoczesnym poparciu generała Sikorskiego, podsuwałem myśl, by przebywający w Londynie ministrowie spraw zagranicznych krajów kontynentalnych odbywali regularne spotkania. Do śmierci generała odbyliśmy około 20 takich spotkań, których myślą przewodnią było przygotowanie jedności europejskiej. Spotkania odbywały się w siedzibie premiera polskiego, zazwyczaj brało w nich udział po dwóch przedstawicieli każdego z rządów”¹⁹.

Sporo kłopotów przyniosło mu uczestnictwo jako najbliższego współpracownika Sikorskiego w podpisywaniu porozumienia Sikorski-Majski. Niektóre środowiska emigracyjne w Londynie oskarżały go wtedy o zdradę i działanie razem z Sikorskim na rzecz wywiadu brytyjskiego. Po wznowieniu kontaktów ze Związkiem Radzieckim został wysłany jako członek polskiej misji i jako chargé d'affaires do Moskwy.

¹⁷ *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów RP*, red. M. Zgórnjak, t. V: *wrzesień 1942–lipiec 1943*, s. 185–186.

¹⁸ T. Bartosiewicz, M. Ruciński, *Unia gospodarcza Beneluxu. Historia, rozwój i dzień dzisiejszy integracji Belgii, Holandii, Luksemburga*, Warszawa 1973.

¹⁹ Józef Retinger, *inicjator Europejskiej Ligi Współpracy Gospodarczej* (bez autora), IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 72, publikacja z okazji pięćdziesięciolecia Europejskiej Ligi Współpracy Gospodarczej.

W tragicznej dla generała Sikorskiego podróży lotniczej nad Gibraltarem Retinger nie uczestniczył²⁰. W późniejszym czasie ten fakt przyczynił się do wielu insynuacji pod jego adresem. Zarzucano mu m.in., że wiedział o przygotowywanym zamachu na Sikorskiego i dlatego nie zdecydował się na lot.

Po śmierci Sikorskiego stracił swoje wpływy i możliwości oddziaływania w środowiskach polskiej emigracji. Niechętnie myślano o współpracy z nim. On też nie obdarzył zaufaniem nowej grupy rządzącej. Choć wstępnie został współpracownikiem Stanisława Mikołajczyka, nie łączyły ich silne więzi. Jak zauważył Edward Raczyński: „Retinger powiernik Sikorskiego nie czuł się dobrze przy Mikołajczyku. Z jego strony brakowało afektu, a ze strony premiera chętnego ucha dla sugestii i koncepcji Retingera. Z obu zaś stron brakowało wieloletniej poufałości”²¹.

W kwietniu 1944 roku, kiedy Związek Radziecki zaczął odgrywać coraz większą rolę w Europie, Retinger powrócił do kraju²². W Polsce spotkał się m.in. ze Zbigniewem Zarembą oraz innymi osobistościami polskiej sceny politycznej podziemnego państwa. Chcąc podkreślić swoje dobre intencje, pobudki patriotyczne i troskę o dobro kraju, napisał dwa listy do prezydenta Raczkiewicza i premiera Mikołajczyka, w których zapewniał o słuszności wyprawy²³. Przywódcy państwa podziemnego nie znali intencji Retingera. Świadczy o tym treść depezy wysłanej do premiera

²⁰ Według Pomiana Retinger nie poleciał z generałem Sikorskim, gdyż wyprawa dotyczyła spraw wojskowych (inspekcji wojsk polskich na Bliskim Wschodzie), a w takich spotkaniach Retinger nie uczestniczył.

²¹ Z. Siemaszko, *Retinger w Polsce*, op. cit., s. 64.

²² Z przytaczanego już raportu brytyjskiego wynika, że za namową generała Mariana Kukiela premier Mikołajczyk zgodził się w 1944 roku na wylot Retingera do Polski, gdyż liczył, że Retinger będzie pośredniczył w rozmowach ze Stalinem. Zob. J. Ciechanowski, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 197. Z. Siemaszko przytacza kilka powodów wyjazdu Retingera, sugerując, że w świetle skąpych dokumentów trudno ustalić, które były najważniejsze: wysondowanie możliwości porozumienia między komunistami a podziemiem, akcja dywersyjna Armii Krajowej, wkład AK do wspólnego wysiłku aliantów, możliwość utrzymania państwa podziemnego pod okupacją sowiecką; Z. Siemaszko, *Retinger w Polsce*, op. cit., s. 98. Por. *Decyzja w sprawie wylotu Retingera do Polski*, w: H. Czarnocka, *Armia Krajowa w dokumentach*, t. III, Warszawa 1990, s. 460.

²³ Zob. szerzej: fragmenty listów opublikowane na łamach artykułu A. Janty *Dwa listy Józefa Retingera*, „Wiadomości” nr 1381, 17 września 1972. Zob. także: *Józef Retinger, inicjator Europejskiej Ligi Współpracy Gospodarczej*, (bez autora), IPIMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 72, op. cit., s. 56–57.

Mikołajczyka. „Uważa się tutaj «Salamandrę» (to był pseudonim Retingera) za waszego emisariusza, jak i za wysłannika rządu brytyjskiego. Wyjaśnijcie”²⁴. Jak zauważa Siemaszko, przywódcy AK brali pod uwagę możliwość zlikwidowania go, uznając go za szpiega. Do Londynu powrócił w lipcu 1944 roku. Do końca wojny leczył się z choroby, której nabawił się podczas podróży do Polski. Od powrotu do Londynu aż do 1946 roku sprawa jedności europejskiej nie zajmowała go mocno. Wojna zbliżała się do końca, a większość przedstawicieli emigracyjnych rządów powracała do krajów, które stopniowo wyzwalały się spod okupacji hitlerowskiej. „W latach 1945–1947 kilkakrotnie jeździł do kraju, nawiązując kontakty rozpoznawcze swoje i brytyjskie z Osóbkami, Gomułkami, Bermanami, Modzelewskimi”²⁵.

Tuż po wojnie w Europie pojawił się niezwykle korzystny grunt pod integrację państw starego kontynentu. Odbywający długą rekonwalescencję²⁶ Retinger dopiero w 1946 roku zebrał siły, aby kontynuować z wielkim zaangażowaniem pomysły integracyjne. Trzeba zaznaczyć, że jeszcze podczas trwającej wojny Retinger przygotował odpowiedni grunt pod plany integracyjne, starając się je zaszczerpić wśród rządów emigracyjnych przebywających w Londynie.

„Retinger zdawał sobie sprawę, że dopóki Europa zachodnia nie podniesie się z gruzów i nie zbierze sił, by stawić czoła potędze radzieckiej, dopóty Polska nie będzie mogła oprzeć się swojemu wschodniemu sąsiadowi. W jedności europejskiej widzi jedyną drogę do odbudowania silnej Europy zachodniej”²⁷.

7 maja 1946 roku w Królewskim Instytucie Spraw Zagranicznych w Londynie w Chatham House wygłosił odczyt zatytułowany „Kontynent europejski”. W odczycie zwrócił uwagę na jedność intelektualną i duchową Europejczyków.

„Wspólnota kulturowa tworzyła istotny czynnik spajający narody kontynentu oraz była kryterium konstytuującym świadomość odrębności względem innych ludów. Powszechne poczucie jedności Europy zaczęło

²⁴ S. Korboński, *Emisariusz Salamandra*, „Wiadomości”, nr 1377, 20 sierpnia 1972.

²⁵ Por. S. Stroński, *Amnestia*, „Wiadomości” nr 34, 1950.

²⁶ Retinger ucierpiał podczas skoku na spadochronie na terytorium Polski w 1944 roku. Dolegliwości na długo przykuły go do łóżka. Borykał się z nimi aż do śmierci.

²⁷ *List Jana Pomiana do Henryka Kanthaka z 28 marca 1990*, IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 70.

zanikać od XIII wieku. W efekcie aktualny stan rozbitcia wywołany został przez trzy zjawiska:

- ludność kontynentu osiedlana w koloniach zaczęła traktować je jako swoje nowe ojczyzny i odwróciła się od Europy,
- pozaeuropejskie mocarstwa zostały dopuszczone do odgrywania głównych ról w sprawach kontynentu i ich interesy były sprzeczne z utrzymaniem jedności kontynentu,
- od 1914 roku główne mocarstwa kontynentu nie były w stanie realizować swoich zadań, podczas gdy małe państwa samotnie nie miały ani dość sił, ani też woli, aby chronić jedność kontynentu²⁸.

W dalszej części swoich wywodów zwrócił uwagę, że w powojennym układzie politycznym na plan pierwszy wysuną się dwie potęgi: Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Walka pomiędzy dwiema potęgami przybliży, jego zdaniem, podział Europy na coraz bardziej zbliżający się do Europy Związek Radziecki i oddalające się mocarstwa anglosaskie. Zdaniem Retingera najlepszym sposobem zapewnienia pokoju w Europie byłoby utworzenie pomiędzy nimi wolnego obszaru i połączenie narodów i rządów więzami, których nie można by zerwać²⁹.

- 30 sierpnia 1946 roku w dokumencie zatytułowanym „Dopisek” („Postscript”), wymienił cztery drogi rozwiązania problemu europejskiego:
- Europa stanie się częścią Związku Radzieckiego (przewidywał dla Europy niekorzystny scenariusz, gdyż Europa pod dominacją sowiecką stałaby się swego rodzaju laboratorium komunistycznym),
 - utworzenie rynku dla ekspansji gospodarczej krajów anglosaskich,
 - utrwalenie ustalonego podziału na dwie sfery, a w konsekwencji utrwalenie podziału Europy,
 - stworzenie wolnej, złączonej gospodarczo i politycznie Europy antyautorytarnej³⁰.

Dla Retingera najlepszym rozwiązaniem było scalenie kontynentu. Nie pragnął jednak zwołania ogólnoeuropejskiego kongresu, gdyż ten wprowadziłby wiele nieprzekraczalnych barier: uczestnictwo państw przegranych w wojnie i państw neutralnych wobec wojny czy też Związku Radzieckiego. Proces integracji kontynentu miał być zainicjowany przez

²⁸ J. Retinger, „*The European Continent?*”, from 7-th may 1946 and „*Postscript*” from 30-th August 1946, IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 80.

²⁹ Ibidem, s. 2–3.

³⁰ J. Retinger, „*Postscript*”, s. 8–9, IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 80, Londyn 1946.

kraje mniejsze. W zamyśle Retingera najkorzystniejsza byłaby integracja gospodarcza, która doprowadziłaby do odbudowy ekonomicznej państw zniszczonych wojną. Ponownie nawiązał ścisły kontakt z Paulem Van Zeelandem, belgijskim politykiem, który akurat rozesłał do krajów apel o podjęcie wspólnych wysiłków na rzecz zintegrowania gospodarczego krajów europejskich. Do debaty włączyli się dawni znajomi Retingera jeszcze z czasów okupacji – Paul Henri-Spaak oraz Roger Motz. Rozmowy zaowocowały w 1946 roku postulatem stworzenia organizmu o nazwie Niezależna Liga Współpracy Gospodarczej, która ostatecznie przemianowana została w 1948 roku na Europejską Ligę Współpracy Gospodarczej.

Sam Retinger pisał o jej utworzeniu następująco: „W 1946 roku poczułem, że raz jeszcze nadeszła pora odnowienia starań na rzecz zjednoczenia Europy. Zrobiłem pierwszy krok, wygłaszając 7 maja referat w Królewskim Instytucie Spraw Międzynarodowych w Chatham House pod tytułem «Kontynent Europejski?». W kilka tygodni później pojechałem do Brukseli, gdzie odbyłem dłuższą rozmowę z Paulem Van Zeelandem, który podzielał moje zdanie, że należy ożywić ideę zjednoczonej Europy, wprowadzając ją naprzód do dziedziny gospodarczej. Utworzyliśmy więc niezależną Ligę Współpracy Ekonomicznej – ale słowo niezależna miało na celu zasygnalizowanie, że nie byliśmy w żaden sposób związani z jakimkolwiek rządem: współpraca ekonomiczna mówiła sama za siebie. Opuściliśmy słowo europejska, ponieważ liczyliśmy na pomoc krajów pozaeuropejskich, w pierwszym rządzie Stanów Zjednoczonych i Kanady, ale również Rosji, którą uważaliśmy za kontynent sam w sobie. Podczas pobytu w Belgii rozmawiałem również z Paulem Henri-Spaakiem i Rogerem Motzem. Obaj wyrazili poparcie i tak oto liga została utworzona w Brukseli w czerwcu 1946. Van Zeeland, który nie był jeszcze członkiem rządu, mógł poświęcić Lidze wiele wolnego czasu i do chwili, kiedy został ministrem spraw zagranicznych, był niezmiernie aktywny, podróżował, nawiązywał liczne kontakty i reklamował nasze pomysły”³¹.

Zarówno Retinger, jak i Van Zeeland mieli podobną wizję działalności Ligi. Przede wszystkim chodziło im o jedność całego kontynentu, a nie tylko jej zachodniej części. W każdym europejskim państwie zakładali oddziały Ligi: w Holandii, Wielkiej Brytanii, Francji, Luksemburgu,

³¹ *Józef Retinger, inicjator Europejskiej Ligi Współpracy Gospodarczej*, (bez autora), IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 72, op. cit., s. 58.

Włoszech, a w późniejszym czasie w Szwecji i Austrii. Nie udało się to natomiast w Portugalii i Szwajcarii. W tamtym czasie nie myślano jeszcze o włączeniu Niemiec. Pomysł ten nabrał realnych kształtów dopiero po Kongresie w Hadze. Wśród najważniejszych europejskich orędowników planu Retingera znaleźli się m.in. Harold Macmillan, Henry Hopkinson, Peter Thornycroft, Lord Beveridge, Daniel Serryus, Francois Poncet, Michel Debré, Cristian Bonnier, André Voisin, André Noël, Edmond Giscard d'Estaing, Ugo la Malfa, Guil Konsbruck³².

Z uwagi na nacisk Związku Radzieckiego pomysły nie powiodły się m.in. w Polsce i Czechosłowacji, choć w tej ostatniej Jan Masaryk niezwykle entuzjastycznie odniósł się do propozycji Retingera. Polski propagator integracji europejskiej próbował również zarazić ideą dwa ideologicznie zwalczające się mocarstwa w ówczesnym układzie stosunków międzynarodowych – Stany Zjednoczone³³ i Związek Radziecki³⁴. Korzyści płynące z propozycji zainteresowały Stany Zjednoczone, natomiast Związek Radziecki w ogóle nie wykazywał chęci współpracy. Ostatecznie bez echa przeszły propozycje w krajach znajdujących się pod kontrolą ZSRR.

7 marca 1947 roku w Hadze oficjalnie powołano Niezależną Ligę Współpracy Gospodarczej. Jej przewodniczącym został Paul Van Zeeland, a sekretarzem Józef Retinger. W oficjalnym programie ugrupowania postulowano: „popieranie wśród europejskich narodów bliższych związków oraz rozwój wśród nich ducha współpracy i współdziałania. Deklarowano skupianie się na sprawach gospodarczych i kulturalnych, pozostawiając, przynajmniej tymczasowo, kwestie polityczne. Zwrócono uwagę na dobre relacje z mocarstwami i nieangażowanie się w spór pomiędzy nimi. W opinii Kazimierza Łastawskiego w późniejszym czasie działalność Ligi przyczyniła się do powstania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali³⁵.

³² Ibidem.

³³ USA z wielką sympatią i uznaniem odniosły się do planów stworzenia Ligi. Wśród entuzjastów Ligi znaleźli się znani w tamtym okresie politycy, ekonomiści i finansjści, m.in. Averell Hariman – ówczesny ambasador amerykański w Londynie i prezes Dodge Motor Company Charles Hook. Na czele amerykańskiej sekcji stanął John Foster Dulles.

³⁴ W związku z brakiem odpowiedzi na zaproszenie Związku Radzieckiego do Ligi, Retinger poprosił Dullesa, który akurat wybierał się do Rosji, aby spytał, czy ZSRR jest zainteresowany przystąpieniem do Ligi i czy popiera integrację kontynentu. Uzyskał odpowiedź, że ZSRR jest jak najbardziej zainteresowany jednością starego kontynentu, ale pod swoim przywództwem.

³⁵ K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, op. cit., s. 71.

W 1948 roku przemianowano nazwę Ligi na Europejska Liga Współpracy Gospodarczej. Płaszczyzną działalności miała być współpraca ekonomiczna. Sugerowano neutralność światopoglądową i nie odwoływanie się do żadnej religii. Zadaniem Ligi było przyłączenie innych państw, głównie z Europy Środkowej i Wschodniej.

Ogłoszony w czerwcu 1947 roku plan Marshalla współgrał z postulatami Ligi. 20 czerwca 1947 roku odbyło się spotkanie członków brytyjskiej sekcji Ligi, które poparło plan amerykańskiego sekretarza stanu. 30 czerwca przygotowano memorandum, w którym oficjalnie poparto propozycję³⁶. Liga rekomendowała państwom europejskim przyjęcie planu Marshalla.

W tym czasie kwitła działalność ruchów i instytucji postulujących zjednoczenie Europy. Wyrastały one z przeświadczenia o konieczności zintegrowania kontynentu w celu odbudowy gospodarczej Europy i niedopuszczenia do ponownego wybuchu wojny. Inspirowane były m.in. przemówieniem byłego premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla w Zurychu, 19 września 1946 roku³⁷.

Tak duża liczba i różnorodność proeuropejskich ruchów z jednej strony uświadomiła Retingerowi wagę problemu, z drugiej doprowadziła do zmniejszenia siły rażenia samą ideą. Retinger natomiast podjął próbę połączenia sił orędowników zjednoczenia starego kontynentu.

W 1947 roku zaproponował Duncanowi Sandysowi współpracę, która miała doprowadzić do połączenia się wszystkich środowisk – zwolenników integracji starego kontynentu. W paryskiej restauracji na Champs Elysees spotkali się przedstawiciele najważniejszych proeuropejskich środowisk: Ligi Współpracy Gospodarczej, którą reprezentował m.in. Józef Retinger, a także: Unii Federalistów Europejskich (Hendrik Brugmans), Europejskiej Unii Parlamentarnej (Leon Macias), Ruchu Zjednoczonej Europy (Duncan Sandys), Francuskiej Rady Zjednoczenia Europy (Andre Noël).

15 października również w Paryżu doszło do drugiego spotkania, podczas którego zdecydowano o powołaniu międzynarodowej rady

³⁶ Protokół z posiedzenia Centralnego Komitetu Niezależnej Ligi Współpracy Gospodarczej z dnia 30 czerwca 1947 roku, w: G. Witkowski, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 89.

³⁷ Zob. szerzej: J. Pomian, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 246–260; G. Witkowski, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 76–99; K. Łastawski, *Historia integracji europejskiej*, op. cit., s. 54–75.

o charakterze konsultacyjnym, skupiającej po dwóch ekspertów z poszczególnych państw.

10–11 listopada 1947 roku podpisano decyzję o utworzeniu Międzynarodowego Komitetu Ruchów na rzecz Jedności Europejskiej. Przewodniczącym komitetu został Sandys, a sekretarzem Retinger. Komitet miał być otwarty na przyjęcie nowych członków³⁸. Dokument został ratyfikowany w Paryżu w dniach 13–14 grudnia 1947 roku. Podjęto również decyzję o zwołaniu konferencji w Hadze, której celem miało być agitowanie na rzecz zjednoczenia Europy.

Retinger niezwykle aktywnie przystąpił do działania. Zdawał sobie sprawę, że od uczestnictwa dużej liczby osób, w tym osobistości o wielkiej reputacji, będzie zależało powodzenie przedsięwzięcia³⁹.

Retinger próbował zachęcić do poparcia ruchu autorytety moralne z Watykanu, w tym kardynała Montiniego późniejszego papieża Pawła VI. Uczestnicy Kongresu wywodzili się również z ugrupowań lewicowych. Wyjątek stanowiła Partia Pracy z Wielkiej Brytanii.

Kongres haski odbył się w dniach 8–10 maja 1948 roku. Uczestniczyło w nim wielu polityków, ekonomistów, naukowców, artystów oraz przedstawicieli rozmaitych organizacji społecznych. Podczas spotkania przyjęto trzy rezolucje: polityczną, ekonomiczną, społeczną⁴⁰. Nawiązywano w nich do obrony wspólnych europejskich wartości: kultury greckiej i rzymskiego prawa. Sugerowano rychłe odbudowanie Europy po zniszczeniach wojennych i równomierny rozwój ekonomiczny państw. W zjednoczonej konstrukcji Europy upatrywano szanse na zagwarantowanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

W sierpniu Retinger wraz z Sandysem wystosował memorandum, w którym zwracano uwagę na rychłą potrzebę ustanowienia wspólnych ponadnarodowych organów związku federacyjnego europejskiego. Do momentu ich utworzenia Zgromadzenie Europejskie, organ powołany przez Organizację Europejskiej Współpracy Gospodarczej (traktat brukselski), miał być tym organem, który ułatwiałby zrozumienie intencji propagatorów integracji i podkreślał wagę wspólnych przedsięwzięć. W tym miejscu warto nadmienić, że niechętna powołaniu parlamentarnego organu była Wielka Brytania.

³⁸ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Toruń 2004, s. 50.

³⁹ Zob. szerzej: *Wypowiedź Retingera na temat przygotowań do Kongresu Europy w Hadze w 1948*, IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 72.

⁴⁰ K. Łastawski, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 55.

W 1949 roku powołano Radę Europy, organ konsultacyjny i doradczy, wspomagający procesy integracyjne. Ten fakt był również pokłosiem spotkania w Hadze. Retinger pisał następująco: „W Hadze położyliśmy fundamenty pod wszystko co miało wyznaczać postęp integracji europejskiej w następnym dziesięcioleciu. Wszystkie wielkie traktaty europejskie wyrosły z żyznego gruntu tego śmiałego zebrania”⁴¹.

28 października 1948 roku Międzynarodowy Komitet na rzecz Jedności Europejskiej został przemianowany na Ruch Europejski (European Movement)⁴². Józef Retinger został sekretarzem generalnym tego ugrupowania, a Duncan Sandys jego przewodniczącym. Struktura instytucjonalna Ruchu obejmowała Międzynarodową Radę, złożoną z członków Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej. W jej skład mieli wejść również przedstawiciele krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz Hiszpanii i Watykanu.

Przewidywano, że w skład Zgromadzenia Parlamentarnego wejdą przedstawiciele parlamentów narodowych państw rządzonych przez demokracje. Wykluczało to możliwość uczestniczenia delegacji z Polski. Za specjalnym pozwoleniem Ruchu wyrażono zgodę na uczestnictwo niektórych osób „za żelaznej kurtyny”. Wśród nich znalazł się Edward Raczyński⁴³. Za zasługi oddane jedności europejskiej Retingerowi pozwolono również uczestniczyć w obradach.

Podpisano deklarację zasad politycznych Unii Europejskiej, która przewidywała m.in. zerwanie z zasadą niezależności politycznej i ekonomicznej kontynentu, podkreślono konieczność przestrzegania praw człowieka i obywatela. Zwrócono uwagę na wspólne więzi i sugerowano, że nie jest ważny wybór między gospodarką prowadzoną kolektywistycznie czy wolnorynkowo, lecz by znaleźć syntezę obu dróg⁴⁴.

Retinger jako zwolennik integracji ekonomicznej zainicjował wiele konferencji. Pierwsza odbyła się w Westminsterze w kwietniu 1949 roku. Uczestnicy spotkania postulowali zacieśnienie współpracy gospodarczej mającej doprowadzić do likwidacji ograniczeń celnych w wymianie między krajami członkowskimi oraz koordynację polityki gospodarczej.

Inna, broniąca wspólnego dziedzictwa kulturowego Europejczyków, odbyła się w Lozannie w grudniu 1949 roku. Podczas spotkania mówiono

⁴¹ J. Pomian, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 204.

⁴² *The European Movement*, IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 80.

⁴³ E. Raczyński, *Konferencja Brukselska*, „Kultura” 1949, nr 5, s. 49.

⁴⁴ G. Witkowski, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 110–114.

o tym, że wydatki na kulturę w większym stopniu wzmacniają narody niż zbrojenia. Postulowano rozwój kultury i nierozdzielność indywidualnej wolności i sprawiedliwości społecznej. W tym miejscu warto nadmienić, że jeszcze podczas kongresu w Hadze zdecydowano o konieczności powstania Centrum Kultury w Genewie i Kolegium Europejskiego w Brugii⁴⁵.

Powołane na wniosek sekcji kulturalnej „Ruchu Europejskiego”, w 1950 roku postawił sobie za zadanie przestudiowanie problemów politycznych, ekonomicznych, prawnych, społecznych, kulturalnych. W 1951 roku zrzeszało ponad czterdziestu studentów z Europy zachodniej oraz emigrantów „zza żelaznej kurtyny”. Celem nadrzędnym było „stworzenie elity europejskiej, złożonej z młodzieży obojga płci i wyspecjalizowanie jej do prac na szczeblu międzynarodowym, szczególnie europejskim”⁴⁶.

Problemy społeczne, a w szczególności swobodny przepływ siły roboczej, legły u podstaw kolejnego spotkania, które odbyło się w Rzymie w 1950 roku. Problematyka Ekonomiczna poruszana przez uczestników korelowała z propozycjami wysuwanymi przez europejskich entuzjastów integracji kontynentu, m.in. z propozycją Roberta Schumanna o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali w 1950 roku.

Niezmiernie ważną dla Retingera sprawą było wyzwolenie państw Europy Środkowo-Wschodniej spod panowania radzieckiego. Stąd jego pomysł utworzenia Komisji do spraw Europy Środkowo-Wschodniej w „Ruchu Europejskim”. Przewodniczącym Komisji został Harold Macmillan, a sekretarzem – późniejszy osobisty sekretarz Retingera – Jan Pomian. Nadrzędnym celem Komisji było ugruntowanie przekonania wśród krajów europejskich, że bariera rozdzielająca Europę Wschodnią i Zachodnią jest tymczasowa i sprzeczna z interesem wszystkich państw europejskich⁴⁷.

W styczniu 1952 roku w Westminsterze odbyła się konferencja poświęcona problemom krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Podczas spotkania Retinger wystąpił w niecodziennej dla siebie roli. Wygłosił od-

⁴⁵ Problem edukacji europejskiej uważał Retinger za jeden z ważniejszych. Twierdził, że wykształcenie odpowiednich osób sprzyjać będzie integracji państw i rozwojowi ogólnoeuropejskiej świadomości.

⁴⁶ Zob. szerzej: M. Drachkovitch, *Instytut Europejski w Brugges*, „Kultura” 1952, nr 11.

⁴⁷ Por. Z. Jordan, *Przebudowa ekonomiczna Europy Środkowo-Wschodniej*, „Kultura” 1950, nr 6; Ł. Małecki, *Żelazna kurtyna i europejska równowaga gospodarcza*, „Kultura” 1950, nr 7; E. Raczyński, *Konferencja Brukselska*, op. cit.

czyt, podczas którego zwrócił uwagę na nieagresywny charakter zwołanej konferencji. Podkreślił, że Związek Radziecki zniewolił narody wschodnioeuropejskie i zwrócił uwagę na konieczność ich oswobodzenia. W dalszej części postulował przyjęcie wyzwolonych krajów wschodnioeuropejskich do integrującej się Europy.

25 marca 1952 roku Retinger zrezygnował z funkcji sekretarza generalnego Ruchu i podał się do dymisji. Od tej pory, choć nie całkowicie, zrezygnował z uczestnictwa w Ruchu. Skupił się głównie na obradach Komisji do spraw Europy Środkowo-Wschodniej⁴⁸.

Józef Retinger był również inicjatorem powstania Grupy Bilderberg⁴⁹. Powołana została głównie do współpracy Amerykanów i Europejczyków. Na jej czele stanął książę Bernhard Holenderski. Spotkania grupy początkowo odbywały się w domu Retingera Zbigniewa Morawskiego – ojczyzna Jana Pomiana. Po zwycięstwie Dwighta Eisenhowera w wyborach prezydenckich w USA utworzono specjalną komórkę do pracy nad wspólnymi problemami Amerykanów i Europejczyków. Później z Połączenia Komitetu Europejskiego i Amerykańskiego powstał jeden wspólny. Choć na czele stał wspomniany książę Bernhard, to główny ciężar działań spoczywał na sekretarzu europejskim – Retingerze i amerykańskim – Josephie E. Johnsonie.

Spotkania miały charakter dyskusyjny. Mogły w nich uczestniczyć osoby o nieposzlakowanej opinii, posiadające realne wpływy w swoim kraju, niepodlegające nacjonalistycznym skłonnościom⁵⁰. Odbywały się z reguły co dziewięć miesięcy, choć przewidywano możliwość odbycia częstszych spotkań. Choć nie były one trzymane w tajemnicy organizatorzy starali się zapewnić pełną dyskrecję.

Pierwsze spotkanie odbyło się w dniach 29–31 maja 1954 roku, w holenderskim miasteczku Oosterbeek w hotelu Bilderberg, stąd wzięła się nazwa. Uczestniczyło w nim około osiemdziesięciu osób – polityków, ekonomistów, finansistów. Omawiano m.in. sprawę utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej, wzajemne stosunki amerykańsko-europejskie oraz stosunek zjednoczonej Europy do komunizmu. Pierwsza konferencja

⁴⁸ G. Witkowski za przyczynę odejścia podaje konflikt z przewodniczącym Ruchu Sandysem i kilkoma ważnymi politykami angielskimi, którzy chcieli ograniczyć kompetencje Retingera i zakres działalności Komisji do spraw Europy Środkowo-Wschodniej.

⁴⁹ IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 72.

⁵⁰ G. Witkowski, *Józef Retinger...*, op. cit., s. 126.

grupy spotkała się z dużą przychylnością uczestników. Nie bez znaczenia była cała oprawa, o jaką postarał się Retinger. Umilił pobyt uczestnikom odpowiednimi posiłkami i drinkami, które spowodowały, że obrady trwały dalej, tyle że w kuluarach.

Kolejna konferencja odbyła się w Barbizon w dniach 18–20 marca 1955 roku. Omawiano na niej problemy wpływów komunistów w zachodnioeuropejskich krajach oraz problemy ekonomiczne.

Kolejne odbyły się m.in. w Garmisch-Partenkirchen, w Austrii (23–25 września 1955) oraz we Fredensborgu w Danii (11–13 maja 1956). Wśród dyskutowanych problemów omawiano m.in. rozwój handlu międzynarodowego między Wschodem i Zachodem, problem pokojowego wykorzystywania energii jądrowej oraz wymiwalności walutowej. Aż do 1959 roku odbyły się jeszcze konferencje w Stanach Zjednoczonych, Włoszech, Wielkiej Brytanii i Turcji. Podczas nich poruszano problemy związane z walką ideologiczną między Wschodem i Zachodem, problemy emancypacji narodów znajdujących się pod panowaniem kolonialnym państw europejskich oraz liczne problemy ekonomiczne i społeczne. Sporo nieporozumień między Europą a Stanami Zjednoczonymi dzięki owym konferencjom i więzom osobistych przyjaźni, które z nich wyrosły, zostało usuniętych⁵¹.

Józef Retinger był wielkim propagatorem jedności kontynentu. Posiadał wszelkie potrzebne w dyplomacji umiejętności: znał języki obce i obyczaje panujące w innych krajach, dzięki czemu zawsze potrafił właściwie się zachować. Wiele podróżował, a przez to nawiązał szerokie kontakty w świecie. Brakowało mu tylko jednego: nie potrafił publicznie przemawiać, a jego błyskotliwa osobowość traciła podczas wystąpień. Uznawany był za „szarą eminencję”, człowieka, któremu nie zależy na własnym splendorze⁵². Pozostawał w cieniu wielkich osób, jednak nie w cieniu wielkich wydarzeń historycznych, gdyż nie tylko w nich uczestniczył, ale je współtworzył⁵³.

Był osobą tajemniczą, a jego poczynania zawsze otoczone były aurą tajemniczości i dyskrecji⁵⁴.

⁵¹ IPiMS w Londynie, Kolekcja 68, sygn. 72.

⁵² D. Wodruff, *Busy behind the scenes*, „The Sunday Telegraph” 5-th March 1972.

⁵³ M. Karczewski, *Pamiętniki polskiego Hermesa*, „Tydzień Polski” 25 marca 1972; (Bez autora) *Polityce fixer*, „Daily Telegraph” 24-th February 1972.

⁵⁴ (Bez autora), *Intriguer for good causes*, „Times” 25-th February 1972.

Zawsze potrafił zarazić wielkie osobistości błyskotliwie przedstawioną ideą⁵⁵. Pomimo że do końca życia pozostał na emigracji, nieobojętny był mu los Polaków zniewolonych pod jarzmem radzieckiego komunizmu⁵⁶.

W opinii Piotra Wandycza Retinger był „siedemnastowiecznym poszukiwaczem przygód przeniesionym do XX wieku, który rozwijał swoją działalność w różnych kierunkach”⁵⁷.

Summary

Józef Retinger was a great advocate of the continent's unity. He had all the skills that are necessary in diplomacy: he spoke foreign languages and knew the customs of foreign countries; therefore he could always behave appropriately. He traveled extensively and thus he established numerous foreign contacts. He lacked only one feature: he could not speak in public and his sparkling personality did not come across during such performances. He was considered to be of gray eminence, a person who did not seek accolades. He would remain in the shadow of great personalities, but not of great events as he was more than their participant – he co-created them. He could always infect great personalities with an idea which would present in a dazzling way. Although he remained in exile until his death he was never indifferent to the fate of Poles under the yoke of Soviet communism.

⁵⁵ A. Todd, *Mystery-Man*, „Financial Times” 25-th May 1972.

⁵⁶ R. Mosin, *Kwiecisty bohater*, „Tydzień Polski” 30 lipca 1983.

⁵⁷ P. Wandycz, *O federalizmie i emigracji...*, op. cit., s. 89.